

Sygn. akt XXV C 2634/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Edyta Bryzgalska

Protokolant: protokolant sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. H.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz K. H. kwotę 27.789,81 zł (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. obciąża K. H. kosztami procesu w 77,35 %, a (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w 22,65 %, przy czym szczegółowe rozliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu;

IV. nakazuje pobrać od (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 560,73 zł (słownie: pięćset sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów uzupełniającej opinii biegłego;

V. nakazuje pobrać od K. H. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 142,22 zł (słownie: sto czterdzieści dwa złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt XXV C 2634/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 czerwca 2018 r. (data nadania k.112) skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. powód K. H. wniósł o zasądzenie kwoty 122.718,12 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę (nadpłatę) pomiędzy kwotą zapłaconych przez powoda rat kredytu wynikających z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawartej w dniu 3 czerwca 2008 r. a kwotą, która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłat rat kredytu po wyeliminowaniu z umowy postanowień dotyczących indeksacji kredytu po kursie CHF ustalonym przez pozwanego, stanowiących niedozwolone postanowienia umowne.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 3 czerwca 2008 r. zawarł

z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF na kwotę 320.666,30 zł, przeznaczonego na zakup nieruchomości lokalowej na rynku wtórnym. Powodowi wypłacono kwotę w PLN, przy czym pozwany dokonał przeliczenia wysokości zobowiązania na CHF po ustalonym przez siebie kursie kupna. Natomiast raty kredytu wyrażone w CHF pozwany przeliczał na PLN po ustalonym przez siebie kursie sprzedaży. Powód spłacał raty w PLN do czasu zawarcia aneksu z dnia 12 marca 2012 r., następnie w CHF.

Powód podniósł, że umowę zawarł pod wpływem sugestii pracownika pozwanego, który przekonywał, że jest to produkt bezpieczny i bardziej opłacalny niż kredyt w CHF. Nie miał wpływu na treść umowy, nie został też poinformowany o wszystkich ryzykach związanych z zawarciem umowy. Ponadto nie miał świadomości wszystkich kosztów związanych z zawarciem umowy wynikających z indeksacji kredytu. Powód nie znał bowiem mechanizmu ustalania przez pozwanego bank tabel kursowych, a także marży banku wynikającej z różnic kursowych.

W ocenie powoda przedmiotowa umowa jest nieważna albowiem art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w chwili zawierania umowy nie dopuszczała indeksacji lub denominacji kredytu do waluty obcej. Zastosowanie mechanizmu indeksacji miało zapewnić kredytobiorcy niższe oprocentowanie kredytu w zamian za ryzyko kursowe właściwe dla kredytu w walucie obcej. Klauzula indeksacyjna nie była więc tożsama

z klauzulą waloryzacyjną, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c. Nie miała ona na celu zapewnienie zachowania wartości świadczenia, lecz obciążenie kredytobiorcy ryzykiem kursowym. Z uwagi na to, że w istocie nie była to umowa kredytu jest ona nieważna na podstawie art. 58 k.c. Ponadto umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie powoda za sprzeczne z art. 385¹ § 1 k.c. należy uznać postanowienia: § 1 ust. 1 umowy, § 9 ust. 2 umowy, § 10 ust. 3 umowy, gdyż nie zostały one uzgodnione indywidualnie, a kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Bank przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez dowolne i nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży tej waluty, co dotyczyło zarówno uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty.

Powód wskazał nadto, że pozwany wykorzystał niedoświadczenie i przymusowe położenie powoda, zastrzegając na swoją rzecz świadczenie, które znacznie przewyższało świadczenie uzyskane przez powoda z powodu zastosowania spreadu walutowego, o którym powód nie został poinformowany. Zdaniem powoda zastosowanie mechanizmu właściwego do wyzysku prowadzi do przekonania, że cała umowa powinna zostać unieważniona. Powód powołał się także na nadzwyczajną zmianę stosunków wynikającą ze zmiany kursu franka szwajcarskiego (art. 357¹ k.c.).

Powód wskazał, że w przypadku uznania umowy za nieważną strony powinny zwrócić sobie wzajemnie to co świadczyły poprzez potrącenie. Natomiast w sytuacji wyeliminowania klauzul niedozwolonych powodowi należy się kwota 122.718,12 zł stanowiąca nienależne świadczenie.

Pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew kwestionując roszczenie powoda co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa

w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw (odpowiedź na pozew k.138-240). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wymagalnych dalej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu. Wskazał również, że brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotowego opartego o stawkę LIBOR 3M oraz kredytu indeksowanego kursem CHF. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu hipotecznego zawarta z powodem była nieważna

w całości lub w jakiegokolwiek części oraz aby zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Pozwany wskazał, że indeksacja kredytu jest wprost przewidziana przez prawo, a indeksowanie kredytu kursem waluty obcej na zasadach przewidzianych w umowie było dopuszczalne w stanie prawnym zarówno przed jak i po 26 sierpnia 2011 r. Ponadto dopuszczalność konstruowania tego typu umów przesądza już

w judykaturze. Pozwany wskazał, że wybór kredytu indeksowanego do waluty obcej był przemyślaną decyzją powoda, który samodzielnie wybrał go spośród oferty pozwanego zawierającej zarówno kredyty złotówkowe, jak i kredyty indeksowane do waluty obcej. Podniesiono, że powód dokonał wyboru oferty kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym kredytem oraz tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu i wzrost całego zadłużenia. Podkreślono także, że we wniosku kredytowym powód samodzielnie wskazał m.in. walutę kredytu, kwotę kredytu, wnioskowany okres kredytowania, cel kredytowania, proponowane zabezpieczenia spłaty i inne. Na podstawie powyższego wniosku kredytowego pozwany wydał pozytywną decyzję kredytową. Zaznaczono przy tym, że powód został poinformowany o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej i na czym to ryzyko polegało.

Pozwany stanowczo zaprzeczył, aby dowolnie kształtował tabelę kursową. Podniósł, że stosowany przez niego mechanizm ustalania kursów był oparty na kursach obowiązujących na rynku międzybankowym, jest kursem rynkowym, a określone w umowie zasady ustalania kursów są kompletne. Pozwany wskazał, że klauzule indeksacyjne nie naruszały interesów powoda, ponieważ kurs CHF pozostawał w korelacji do średniego kursu ogłaszanego przez NBP, a ponadto z umowy w sposób jasny wynikała wysokość zobowiązania powoda. Pozwany podniósł, że mechanizm indeksacji miał na celu umożliwienie spłaty zadłużenia banku na rynku walutowym zaciągniętego w celu finansowania kredytu. Pozwany podkreślił, że powód miał możliwość spłacania rat bezpośrednio w CHF, na co zdecydował się dopiero

w 2012 r. W związku z tym jakiegokolwiek zarzuty dotyczące ustalania kursów przez bank pozostają bezprzedmiotowe co najmniej po tej dacie. W ocenie pozwanego uwzględnienie pozwu nie może prowadzić do zmiany charakteru zobowiązania, tj. przekształcenia umowy kredytu w umowę kredytu złotowego.

W opinii pozwanego nawet jeżeli klauzule indeksacyjne w umowie istotnie okazałyby się abuzywne, jedynym skutkiem takiego rozstrzygnięcia powinna być zmiana kursu stosowanego przez pozwanego przy przeliczeniach, na taki, który nie naruszałby interesów powoda. Natomiast pozwany nie zgodził się z twierdzeniami powoda, że abuzywność klauzul indeksacyjnych oznacza nieważność całej umowy. Pozwany podniósł także, że umowa kredytu, wbrew twierdzeniem powoda, nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W umowie kredytu w sposób jednoznaczny określono kwotę kredytu z uwzględnieniem jej indeksacji do CHF. Wykorzystanie mechanizmu indeksacji nie narusza natury umowy ani przepisów Prawa bankowego. Pozwany wskazał, że umowa nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, ponieważ udzielony powodowi kredyt indeksowany, dzięki zastosowaniu niższego oprocentowania, opartego o stopę referencyjną LIBOR jest znaczenie korzystniejszy aniżeli klasyczne kredyty złotowe. W ocenie pozwanego jedyną przyczyną kwestionowania przez powoda umowy jest wzrost kursu CHF, za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany zanegował zaistnienie w niniejszej sprawie przesłanek z art. 388 k.c., a także z art. 357¹ k.c.

Pozwany z najdalej idącej ostrożności procesowej stwierdził, że żądanie pozwu pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 6 października 2020 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 r. powód był zatrudniony poza granicami kraju. Zarabiał w EURO. W planach miał zakup mieszkania na terenie Polski. Podjął decyzję o zawarciu umowy kredytowej.

W tym celu ustanowił pełnomocnika w osobie swojej matki T. H., która udała się w jego imieniu do pośrednika doradzającego w kwestiach umów kredytowych celem zasięgnięcia wiedzy w zakresie możliwości i warunków uzyskania przez syna kredytu. Od pośrednika T. H. otrzymała informację, że jedyną dostępną opcją jest umowa kredytu we frankach, a to z uwagi na nieregulowany stosunek do służby wojskowej powoda. Powyższa okoliczność niweczyła możliwość otrzymania kredytu w złotówkach. Pełnomocnikowi powoda korzystającemu z usług doradcy finansowego została przedstawiona oferta kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego w (...) Banku S.A. Pełnomocnik powoda odbył 3 albo 4 spotkania, a podczas ostatniego z nich doszło do podpisania umowy kredytowej.

Doradca nie tłumaczył T. H. w jaki sposób bank ustala kurs franka szwajcarskiego. Pełnomocnikowi powoda została udzielona informacja co do wartości kredytu we frankach szwajcarskich, która to kwota stanowiła odpowiednik kwoty 300.000 zł.

W 2008 r. w ofercie (...) Banku S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do CHF.

W dniu 3 kwietnia 2008 r. pełnomocnik powoda złożył wniosek o udzielenie kredytu. W rubryce „kwota i cel kredytu” została wskazana kwota kredytu – 300.000 zł, indeksowana kursem waluty CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 30 lat (360 miesięcy). Wniosek o kredyt hipoteczny został podpisany przez pełnomocnika powoda oraz doradcę K. S. (obecnie U.).

dowód: wniosek k.252-259.

Jednocześnie pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o wyborze waluty obcej, zgodnie z którym po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wniósł o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Oświadczenie zawierało porównanie raty kredytu złotowego i indeksowanego do CHF oraz modelową symulację wzrostu raty przykładowego kredytu indeksowanego do CHF w przypadku wzrostu kursu CHF. Pełnomocnik powoda zapoznał się z treścią oświadczeń, których podpisanie było warunkiem udzielenia kredytu.

dowód: oświadczenie k.260

Decyzją z dnia 19 maja 2008 r. powodowi przyznano kredyt (dowód: decyzja kredytowa k.261-266).

W dniu 3 czerwca 2008 r. powód działający przez pełnomocnika T. H. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w K. – (...) w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, na podstawie której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 320.666,30 zł indeksowanego kursem CHF (§ 1 ust. 1 umowy). Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego,

w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. W umowie wskazano, że kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w 480 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,96 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, która wynosiła 2,15 %. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania

i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3 umowy). Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia przedmiotowej umowy wynosiłaby równowartość 764,67 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy). Na dzień sporządzenia umowy odsetki karne kredytu wynosiły 9,92 % i miały ulec zmianie

w przypadku zmiany indeksu (...) i być nie większe niż odsetki maksymalne. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN odsetki karne na dzień sporządzenia umowy miały wynieść 15,32 %, nie więcej niż odsetki maksymalne i ulegały zmianie w przypadku zmiany indeksu (...) (§ 1 ust. 5 umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu został określony na 426.666,30 zł, przy czym podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego, a ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 umowy). Za udzielenie kredytu bank pobrał prowizję w wysokości 8.016,66 zł, stanowiącą wartość 2,5 % kwoty kredytu (§ 1 ust. 6 umowy).

Przedmiotowy kredyt bank miał wypłacić bezgotówkowo jednorazowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie było to sprzeczne z postanowieniami umowy – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§ 1 pkt 10 umowy).

W § 2 ust. 1 umowy ustalono, że kredyt był przeznaczony:

- a) w wysokości 260.000,00 zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w Z., przy ul. (...), nr lokalu (...) na rachunek zbywcy;
- b) w wysokości 40.000,00 zł na refinansowanie części ceny nabycia tejże nieruchomości na rachunek kredytobiorcy;
- c) w wysokości 6.413,33 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości;
- d) w wysokości 8.016,66 zł na zapłatę prowizji od kredytu;
- e) w wysokości 5.049,99 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych w ramach ubezpieczenia (...);
- f) w wysokości 962,00 zł na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: hipotekę kaucyjną na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na powyższej nieruchomości, ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki; cesję na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku, a jeżeli wartość odtworzeniowa nie została ustalona lub umowa dotyczy lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości lub na inną kwotę zaakceptowaną przez bank; weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później; ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, z tym, że bank ma prawo przedłużyć to ubezpieczenie na własny koszt (§ 3 umowy).

Zgodnie z definicją zawartą w § 6 ust. 1 umowy bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana „Tabelą kursów” była sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela była sporządzana o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy. Tabela była ściśle skorelowana z kursami rynkowymi. Bank korygował tabele kursów o marżę i minimalizował ryzyko walutowe poprzez kupno waluty w kolejnym dniu. Pozwany nie był beneficjentem wzrostu kursu franka szwajcarskiego.

W myśl § 7 ust. 1 umowy wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał zostać doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorcę z pozostałej części kredytu lub wygaśnięciu roszczenia kredytobiorcy o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te miały stanowić integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram miał określać wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca miał otrzymać harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorcy, bank zobowiązywał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania.

W § 9 ust. 2 umowy ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

W myśl § 13 ust. 1 umowy oprocentowanie było zmienne i ulegało zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie

liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Zgodnie z § 13 ust. 5 i 6 umowy indeks (...) ulegał zmianie w okresach miesięcznych i obowiązywał od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu była różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. W przypadku likwidacji stawki LIBOR, bank w terminie 14-stu dni od daty jej likwidacji miał określić nowy czynnik, na podstawie, którego ustalane będzie oprocentowanie kredytu, nie powodując jednak zwiększenia marży ryzyka banku. Nowy wskaźnik obowiązywać miał od 1-go dnia kwartału następującego po kwartale, w którym stawka LIBOR ulegnie likwidacji. Kwestie zmiany oprocentowania regulował również obszernie Regulamin w Rozdziale 4.

Zgodnie z § 14 ust. 3 umowy, jeżeli kredytobiorca, mimo upływu wypowiedzenia, nie uregulowałby należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank miał pobierać od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nieindeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego I transzy.

Stosownie do § 15 ust. 1 umowy bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową w wysokości obowiązującej w Tabeli Prowizji i Opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności.

§ 20 umowy przyznawał kredytobiorcy uprawnienie do złożenia wniosku o przewalutowanie kredytu na warunkach określonych w umowie.

Zgodnie z § 25 ust. 1 umowy w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie znajdowały przepisy kodeksu cywilnego, prawa bankowego oraz Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy.

W myśl § 16 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności całego kredytu, miał dokonać przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank miał pobierać od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nieindeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego I transzy.

W § 19 ust. 5 Regulaminu ustalono, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia wpływu środków.

Zgodnie z § 21 ust. 5 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego do obcej waluty prowizja za wcześniejszą spłatę miała być przeliczona według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty.

dowód: umowa kredytu k.23-28 , Regulamin k.243-251, załącznik do umowy k.272

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Treść postanowień umowy nie była uzgadniana przez strony. Regulamin kredytu pełnomocnik powoda otrzymał przy podpisywaniu umowy kredytu. Przed podpisaniem umowy pełnomocnik powoda zapoznał się z jej treścią, jednakże nie był świadomy w jaki sposób bank będzie ustalał kurs waluty. Od doradcy otrzymał informację, że ratę będzie spłacał w wysokości wynikającej z harmonogramu spłat jaki otrzyma po zawarciu umowy. Pełnomocnik powoda, będąc przekonany, że raty będzie spłacał po kursie NBP, pierwszą ratę wpłacił po jej przeliczeniu według kursu NBP, co skutkowało powstaniem niedopłaty.

W dniu 25 czerwca 2008 r. bank w wykonaniu umowy na wniosek pełnomocnika powoda wypłacił powodowi kwotę 320.666,30 zł, w tym kwotę 239.099,38 zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości, kwotę 40.000 zł na refinansowanie ceny nabycia nieruchomości, 20.900,62 zł na spłatę kredytu hipotecznego dotychczasowego właściciela nieruchomości, kwotę 6.413,33 zł z tytułu utraty wartości nieruchomości, kwotę 8.016,66 zł z tytułu prowizji od udzielonego kredytu, kwotę 4.809 zł z tytułu ubezpieczenia OC, kwotę 240 zł z tytułu ubezpieczenia od ognia, kwotę 224,32 zł na pokrycie kosztów udzielenia kredytu, kwotę 962 zł z tytułu ubezpieczenia pakietowego. Kwotę 320.666,30 zł pozwany przeliczył po kursie kupna z dnia 25 czerwca 2008r. (1 CHF = 1,9966 PLN), ustalając saldo kredytu w CHF na kwotę 160.654,46 CHF.

dowód: wniosek o wypłatę k.267-268, 269-270, dyspozycja uruchomienia kredytu k.271, potwierdzenie wypłaty środków k.31v

Saldo kredytu powoda w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN (dowód: zeznania P. S. k.389-391v).

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku (...) (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach (raport k.312-318). Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Po uzyskaniu informacji o wejściu w życie powyższej zmiany, pełnomocnik powoda złożył wniosek o zmianę sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF i umożliwienie mu spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji. W dniu 12 marca 2012 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...), którym zmieniły treść § 10 umowy, wprowadzając możliwość spłaty zobowiązania bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF, począwszy od dnia wejścia w życie aneksu, a także ustalając w ust. 7 zasady określania przez bank wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, mającego zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek. Zgodnie z § 10 ust. 7 lit. b, c i d umowy tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego, kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w banku jest ustalany na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania tabeli; ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%, natomiast ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

dowód: aneks k.29-30.

Od dnia wejścia w życie aneksu powód spłaca kredyt bezpośrednio w CHF (bezsporne), kupując walutę w kantorze internetowym (dowód: potwierdzenia transakcji).

W piśmie z dnia 18 maja 2018 r. powód złożył reklamację, domagając się usunięcia § 1 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy jako niedozwolonych, wskazując, że analogiczne klauzule zostały wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Powód wskazał, że w efekcie uznania przedmiotowych klauzul za abuzywne i ich usunięcia należy przyjąć, że umowa stanowi umowę kredytu udzielonego w walucie polskiej wraz z określeniem stawki oprocentowania w oparciu o wskazania LIBOR + marża. Ponadto powód wezwał pozwanego do wskazania podstawy prawnej zawarcia umowy, sporządzenia i przesłania skorygowanego harmonogramu spłaty kredytu oraz wyliczenia nadpłaty przez cały okres kredytowania.

dowód: reklamacja k.36-38.

W okresie od dnia uruchomienia kredytu tj. 25 czerwca 2008 r. do dnia 14 maja 2018r. powód dokonał wpłat w łącznej wysokości 77.692,82 zł oraz 35.152,66 CHF.

dowód: zaświadczenie k.86, historia spłat kredytu k.34-35v, opinia biegłego k 453-471

W okresie od dnia 3 czerwca 2008 r. do dnia zawarcia aneksu powód tytułem spłaty rat kredytowych uiścił łącznie kwotę 77.692,82 zł. Kwota nadpłacona przez powoda w powyższym okresie w stosunku do wysokości rat należnych w przypadku założenia bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy (PLN na (...)) wynosi 27.789,81 zł. Z kolei w okresie od kwietnia 2012 r. do kwietnia 2018r. powód tytułem spłaty rat kredytowych uiścił kwotę 35.152,66 CHF. Różnica między rzeczywistymi wpłatami kredytobiorcy a obliczonymi przez biegłego dla tego okresu wykazuje niedopłatę na ratach kapitałowo-odsetkowych w wysokości 24,24 CHF.

dowód: opinia biegłego sądowego k.450-469.

W dniu 19 czerwca 2018 r. pomiędzy (...) Bank S.A z siedzibą w W. a powodem została zawarta umowa o udzielenie wsparcia w spłacie kredytu mieszkaniowego numer (...), na podstawie której określono warunki przyznania powodowi wsparcia finansowego w wysokości 27.000 zł oraz warunki jego spłaty (dowód: umowa k.273-281). Wsparcie finansowe obejmowało raty w okresie od 27.07.2018 r. do 27.12.2019 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka K. U. – doradcy finansowego, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Wartości dowodowej tych zeznań nie może podważać okoliczność, że świadek nie pamiętał przebiegu rozmów z pełnomocnikiem powoda i wskazał ogólne mechanizmy stosowane przy udzielaniu kredytów. Biorąc pod uwagę, że od zawarcia spornej umowy upłynęło kilkanaście lat, trudno wymagać od świadka bardzo dokładnej pamięci.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować prawdziwość zeznań P. S. co do mechanizmu ustalania kursów walut w pozwanym banku, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Oceniając zeznania świadka T. H. Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do celu zaciągnięcia przez powoda przedmiotowego kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania świadka co do zakresu informacji jakie otrzymał od doradcy

kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Jej zeznania pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentami, które podpisała jako pełnomocnik powoda. Zarówno w § 1 ust. 1 i 3 znalazły się zapisy w których pełnomocnik powoda potwierdził, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko, jak również w oświadczeniu o wyborze waluty obcej, złożonym na etapie wnioskowania o kredyt indeksowany do waluty CHF. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód działający przez pełnomocnika podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysokie kwoty na podstawie pobieżnej tylko rozmowy pełnomocnika z doradcą oraz bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. Nie można też nie zauważyć, że powód zarabiał w walucie obcej, wahania kursów walut musiały zatem być mu znane.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów (...) została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonywujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Z tego względu Sąd przyjął opinię za bezstronny i wiarygodny dowód

w sprawie. Biegły szczegółowo przeanalizował i odniósł się do zarzutów pozwanego w opinii uzupełniającej, nie dzieląc ich trafności. Wniosków opinii uzupełniającej pozwany nie kwestionował.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął dowód z dokumentów: wydruków artykułów prasowych k.282-291 i 419-425, oceny (...) k.292-295, informacji (...) k.296-311, wyroku k.186-213, opinii SN k.319-320, stanowiska (...) k.321-325, dokumentów znajdujących się na płycie CD k.377, analizy i informacji BIK k.426-427 i 428-431 jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Służyły one wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez strony, a nie jako dowody w sprawie. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są bowiem jedynie fakty, a nie kwestie prawne.

Sąd oddalił wnioski obu stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie, w jakim wykraczały poza tezę sformułowaną w postanowieniu dowodowym Sądu, uznając, że nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na ocenę prawną dokonaną poniżej.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie pozwu Sąd uznał za usprawiedliwione jedynie w części. Sąd nie podzielił argumentacji powoda o nieważności umowy. Zasadne częściowo okazały się natomiast twierdzenia powoda co do abuzywności postanowień określających wysokość zobowiązania kredytobiorcy według kursu ustalonego przez pozwanego, z zastrzeżeniem, że o abuzywności tych postanowień można mówić jedynie do momentu zawarcia aneksu nr (...) z dnia 12 marca 2012 r. umożliwiającego powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Zawarcie aneksu doprowadziło do wyeliminowania z umowy abuzywnego postanowienia dotyczącego spłaty kredytu wyłącznie w złotych polskich według tabel kursowych banku.

Odnosząc się do kwestii ważności umowy, należy wskazać, że w ocenie Sądu zawarta pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu w złotych polskich indeksowanego do CHF jest umową ważną, a argumentacja powoda chybiona. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie powoda umowa jest nieważna albowiem nie spełnia wymogów określonych w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665).

Z zarzutem tym nie można się zgodzić. Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. (...) konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny powoda, Sąd doszedł do wniosku, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu – 320.666,30, walutę kredytu – PLN, przeznaczenie kredytu (zakup nieruchomości), okres kredytowania – 420 miesięcy, terminy i zasady zwrotu kredytu przez powoda przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 1 pkt 3 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro

przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich i w umowie wpisano zasady zwrotu kredytu, w tym wysokość oprocentowania, w oparciu o które ustalano wysokość rat kapitałowo-odsetkowych.

Odnosząc się natomiast do kwestii dowolności przeliczenia kwoty kredytu na CHF, wskazać należy, że Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który wskazuje, że kwestia przeliczania świadczeń stron nie może być rozpatrywana w kontekście nieważności umowy. Z tego powodu nie można podzielić zarzutu nieważności umowy

z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego

i dowolnego decydowania o wysokości swojej wierzytelności i o wysokości świadczenia powoda, z uwagi na arbitralność przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF. Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód osiągał dochód w EURO. Miał zatem świadomość stosowania w obrocie dwóch kursów: kupna i sprzedaży i występującej różnicy w tych kursach.

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka

konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa. Trzeba mieć też na względzie, że sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powoda, gdyż będące konsekwencją indeksowania kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych, co jest okolicznością powszechnie znaną. Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy

o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego

w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii,

a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powoda o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powód z pewnością miał z uwagi na fakt, że w dacie zawarcia umowy kredytowej zamieszkiwał poza granicami kraju, gdzie pracował i otrzymywał wynagrodzenie w obcej walucie. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje (...). Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powód chcąc uniknąć ryzyka walutowego mógł zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewał się tego powód, co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia ona wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady walutowości ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień § 1 ust. 1 zdanie 1 umowy, § 9 ust. 2 umowy, § 10 ust. 3 umowy, stwierdzić należy, że umowa w brzmieniu nadanym aneksem nr (...) z dnia 12 marca 2012 r., nie zawiera postanowień, które mogłyby zostać uznane za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zawarcie aneksu umożliwiło bowiem powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF, a zatem z pominięciem klauzuli przeliczeniowej banku. Ponadto w zmienionym aneksem § 10 ust. 7 umowy określono szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Przed zawarciem powyższego aneksu postanowienia abuzywne zawierały jedynie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy w zakresie w jakim odnosiły się do arbitralnie ustalonego przez bank kursu CHF. W odniesieniu do tej części postanowień zostały zrealizowane przesłanki

z art. 385¹ k.c. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególnie w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kwestia statusu powoda jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. nie była sporna w niniejszej sprawie.

W świetle zebranych dowodów za uzgodnione indywidualnie należało uznać kwotę kredytu, walutę kredytu (w 2008 r. w ofercie (...) Banku S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do CHF), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN na WIBOR). Pełnomocnikowi powoda nie został natomiast przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie miał on na to żadnego wpływu.

W umowie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powoda określenia warunków ustalania kursów w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów indeksowanych kursem walut. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu i należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i rażąco naruszają interesy powoda. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając niesprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137 i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile

ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385¹ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie będzie pozwalać na stwierdzenia jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, publikowane w serwisie informacyjnym T. R., Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanych postanowień umownych. Jednocześnie wskazać należy, że sam fakt podpisania umowy według przygotowanego odgórnie wzorca nie stanowi o indywidualnych uzgodnieniach, a pozwany nie wykazał, by ta część umów była objęta negocjacjami między stronami.

Stwierdzenie abuzywności niektórych postanowień umowy – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. W wyroku

z dnia 3 października 2019 r. (...) w sprawie C-260/18 nie przesądził nieważności umowy zawierającej klauzulę abuzywną, pozostawiając sądowi krajowemu ocenę skutków nieuczciwych postanowień umowy w zależności od okoliczności sprawy. W ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy z uwagi na częściową abuzywność § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 w zakresie w jakim odnosiły się do arbitralnie ustalonego przez bank kursu CHF. W dniu 12 marca 2012 r. strony zawarły bowiem aneks do umowy, w którym wyeliminowały postanowienia abuzywne, co powód zupełnie pomija w swojej argumentacji. Od dnia zawarcia aneksu spłaca kredyt bezpośrednio w walucie indeksacji, a zatem

z pominięciem klauzuli przeliczeniowej banku. Ponadto w zmienionym aneksem § 10 ust. 7 umowy ustalono szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zgodnie z tym postanowieniem tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje

przez cały następny dzień roboczy; kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w banku jest ustalany na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzenia „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” (b); ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7% (c), zaś ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6% (d). Aneks został zawarty z inicjatywy pełnomocnika powoda. Tym samym w drodze zgodnej woli stron wyeliminowano z umowy postanowienia ocenione wyżej jako abuzywne. W ocenie Sądu brak w samej treści aneksu zapisu, że celem niniejszego aneksu jest wyeliminowanie z umowy postanowień, które mogą być uznane za abuzywne, nie przesądza celu jego zawarcia. Zauważyć należy, że aneks został zawarty już po wejściu

w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), zwanej tzw. ustawą antyspreadową. Zarówno samo wejście w życie ustawy jak i poprzedzające jej uchwalenie prace legislacyjne były szeroko nagłaśniane i komentowane w mediach. We wrześniu 2008 r. po upadku L. B. nastąpił globalny kryzys finansowy, który spowodował m.in. gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego. Wówczas też zrobiło się głośno w mediach wokół kredytów indeksowanych/denominowanych do waluty obcej, w tym przede wszystkim franka szwajcarskiego. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a we wrześniu 2009 r. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów opublikował Raport o spreadach. To właśnie te dwa dokumenty legły u podstaw nowelizacji m.in. Prawa bankowego, której celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych

i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów. Mając zatem na względzie okoliczności wejścia w życie ustawy, okoliczności zawarcia aneksu oraz treść art. 65 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, a w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu, brak jest podstaw do przyjęcia, że celem aneksu do umowy nie było wyeliminowanie postanowień abuzywnych. Zamiast zawrzeć aneks powód mógł wystąpić z żądaniem ustalenia nieważności umowy, czego jednak nie uczynił. Zrobił to dopiero w 2018 r., a zatem po 10 latach obowiązywania umowy. Takie zachowanie powoda można ocenić w kontekście nadużycia prawa podmiotowego, zwłaszcza, że zrealizowali swój cel, a mianowicie dokonał zakupu nieruchomości lokalowej i od kilkunastu lat korzysta z pieniędzy banku. Nie można też nie zauważyć, że umowa pozwalała powodowi na przewalutowanie kredytu, z czego również nie skorzystał. Celem dyrektywy nr 93/13/EWG jak i implementujących ją przepisów prawa krajowego nie jest bezwzględna i bezkrytyczna ochrona interesów konsumentów, którzy świadomie zaciągają zobowiązania. Ochrona konsumentów winna mieć również rozsądne granice. Upadek całej umowy, sankcja kredytu „darmowego” – możliwość korzystania

z udostępnionego kapitału przez kilkanaście lat, godzi w elementarne zasady prawa zobowiązań, a także ogólne poczucie sprawiedliwości, zwłaszcza u kredytobiorców którzy wybrali z założenia „droższe” kredyty złotowe oprocentowane stawką WIBOR. Jeszcze raz należy podkreślić, że praktyką godzącą w dobre obyczaje w znaczeniu wąskim, było wyłącznie umożliwienie bankowi samodzielnego określania wysokości kursów kupna i sprzedaży tejże waluty w oparciu, o które rozliczane są umowy. Te postanowienia zostały zaś wyeliminowane w drodze aneksu z dnia 12 marca 2012 r. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia abuzywności opisanych wyżej klauzul z uwagi na ich brak w umowie w chwili zamknięcia rozprawy.

W pozostałym zakresie Sąd nie znalazł uzasadnienia by kwestionować treść wyżej wskazanych postanowień umowy, tj. § 1 ust. 1 zdanie 1 umowy. Indeksacja kredytu

i zobowiązanie do spłaty kwoty kredytu przy zastosowaniu indeksacji kursem CHF były bowiem wynikiem uzgodnień między stronami i już chociażby z tego powodu nie spełnia przesłanek o jakich mowa w art. 385¹ k.c. Zastosowanie mechanizmu indeksacji pozwalało bowiem w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR

rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, aby zastosowanie indeksacji kształtowało prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Powód nie miał zdolności dla kredytu złotowego z uwagi na brak uregulowania stosunku do służby wojskowej. Kredyt indeksowany był zatem dla niego jedyną opcją pozyskania źródła finansowania dla obranego przez siebie celu. Powód mógł zaciągnąć kredyt w EURO, skoro w tej walucie zarabiał. Nie musiał zaciągać kredytu indeksowanego kursem CHF. Podjął jednak taką decyzję z uwagi na chęć realizacji swoich planów.

Z uwagi na to, że jak już wyżej wskazano, aneks określał na przyszłość zasady spłaty kredytu tj. co do części, która nie została jeszcze spłacona i nie obejmował okresu sprzed jego wejścia w życie, a postanowienia uznane przez Sąd za częściowo abuzywne są bezskuteczne ex lege i ex tunc, Sąd uznał za konieczne rozliczenie stron z pominięciem zakwestionowanych przez Sąd postanowień do chwili wejścia w życie aneksu, a zatem złotych z oprocentowaniem opartym na LIBOR. Jak wynika z opinii biegłego od czerwca 2008 r. do 12 marca 2012 r., tj. do dnia zawarcia aneksu powód tytułem spłaty rat kredytowych uiszczył na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 77.692,82 zł. Przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych w tym okresie, pozwany uzyskał nienależnie kwotę 27.789,81 zł, która powinna zostać rozliczona stosownie do art. 405 k.c. w zw. z 410 § 2 k.c.

Z uwagi na to, że zdaniem Sądu zastosowanie mechanizmu indeksacji do CHF samo w sobie nie jest abuzywne, a zmieniony aneksem § 10 ust. 7 umowy określał szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut, które mają zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek, Sąd uznał za możliwe ustalenie salda kredytu w walucie indeksacji w dniu wejścia w życie aneksu. Zgodnie z obliczeniem biegłego saldo kredytu w CHF wynosi 89.239,18 CHF. Określenie salda w CHF pozwoliło Sądowi ustalić czy powód świadczył nienależnie na rzecz pozwanego jakiegokolwiek kwoty również w dalszym okresie, tj. od kwietnia 2012 r. (po podpisaniu aneksu) do kwietnia 2018 r. Zauważyć bowiem należy, że przyjęcie do rozliczenia w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia zawarcia aneksu PLN na LIBOR wpłynęło na wysokość salda powoda, a tym samym na wysokość dalszych rat kapitałowo-odsetkowych. Jak wynika z opinii biegłego w analizowanym okresie nie miała po stronie powoda miejsca żadna nadpłata, a wręcz przeciwnie, przy uwzględnieniu łącznej sumy rat kapitałowych i odsetkowych po stronie powoda powstała niedopłata CHF.

Niemniej nawet gdyby wyliczenie biegłego wskazywało na istniejącą po stronie powoda nadpłatę za okres od podpisania aneksu to żądanie powoda nie mogłoby zostać uwzględnione w wyższym zakresie niż orzeczono w wyroku. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W ocenie Sądu powód nie był uprawniony do żądania złotych w okresie kiedy spełniał świadczenie w walucie obcej, tj. CHF. Przepis art. 405 k.c. statuuje bowiem obowiązek zwrotu w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości. Gdyby po stronie powoda istniała faktycznie nadpłata to powinien domagać się zapłaty w CHF albowiem od momentu wejścia w życie aneksu to franki stanowiły przedmiot jego świadczenia. Podstawy żądania złotych zamiast CHF nie może stanowić art. 358 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Przepis ten daje prawo wyboru waluty wyłącznie dłużnikowi. Tym samym wierzyciel bez jego zgody w żadnym wypadku nie ma uprawnienia do samodzielnej zmiany waluty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2016 r., I ACa 100/16, LEX nr 2044380).

W odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia powód występuje w roli wierzyciela. Dlatego też Sąd zasądził na rzecz powoda wyłącznie kwotę zł, a w pozostałym zakresie żądanie pozwu oddalił.

Jeszcze raz należy podkreślić, że dokonując powyższych wyliczeń Sąd nie zastępował abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi ani nie uzupełniał umowy. Zmian w umowie prowadzących do wyeliminowania abuzywnych postanowień dokonały same strony zawierając aneks do umowy. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd uwzględnił wyłącznie wolę stron.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia. Roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia w niniejszej sprawie przedawniają się z upływem dziesięcioletniego terminu przedawnienia (art. 118 k.c.). Powstały one bowiem przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104) skracającej termin przedawnienia roszczeń do 6 lat, i w dniu jej wejścia w życie nie były jeszcze przedawnione. Zobowiązanie pozwanego z tego tytułu jest zobowiązaniem bezterminowym, a jego bieg rozpoczyna się z momentem wezwania (art. 455 k.c.), a gdy wezwanie nie następuje, dochodzi do swoistego „wymuszenia” początku wymagalności na zasadach określonych w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Jednocześnie Sąd w niniejszym składzie nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, LEX nr 301763, zgodnie z którym roszczenie z tytułu nadpłaconych odsetek kapitałowych od udzielonego kredytu jest traktowane jako roszczenie okresowe.

Z chwilą odpadnięcia podstawy ich świadczenia tracą swój charakter odsetkowy i stają się świadczeniem nienależnym, podlegającym przedawnieniu w terminie zastrzeżonym do tego typu roszczeń.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Z uwagi na to, że powód jako podstawę swojego żądania wskazał również art. 388 k.c., zauważyć należy, że zgodnie z § 2 tego przepisu uprawnienia z § 1 wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy. Niezależnie zatem od tego, że powód nie wykazał spełnienia przesłanek z powyższego przepisu, jego ewentualne roszczenia oparte na tej podstawie prawnej wygasły z dniem 3 czerwca 2010 r.

Dokonane przez Sąd ustalenia faktyczne nie uzasadniają żądania powoda także

w świetle art. 357¹ k.c. Wzrost kursu waluty nie sposób uznać za nadzwyczajną zmianę stosunków. Wahania kursów walut są objęte typowym ryzykiem związanym z umową o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Z uwagi na to, że powód wygrał jedynie w 22,65 %, Sąd obciążył go kosztami procesu w 77,35 %, a (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w 22,65 %. Wyjątek dotyczył kosztów uzupełniającej opinii biegłego w wysokości 560,73 zł. Zarzuty do opinii głównej złożył wyłącznie pozwany i okazały się one nieuzasadnione. W konsekwencji wydatek ten powinien w całości pokryć pozwany. Ponieważ wydatek ten został poniesiony tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, Sąd nakazał pobrać od (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą

w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 560,73 zł (słownie: pięćset sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów uzupełniającej opinii biegłego. Z kolei od K. H. Sąd nakazał pobrać nieuiszczoną przez niego kwotę 142,22 zł (słownie: sto czterdzieści dwa złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

Sędzia del. Edyta Bryzgalska

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi powoda,
- pełnomocnikowi pozwanego.

16.10.20 r.